



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Murzynowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Dariusza Kuberskiego oraz Józefa Gemry

w sprawie **M.P. i K.C.**,

oskarżonych o czyn z art. 183 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 26 września 2024 r.,

kasacji na niekorzyść oskarżonych,

wniesionych przez prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego -

Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 14 kwietnia 2023 r., sygn. akt V Ka

51/22, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Płocku

z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt II K 732/18,

**1. uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zarządza zwrot na rzecz oskarżyciela posiłkowego
uiszczonej opłaty od kasacji.**

Jarosław Matras

Wiesław Kozielowicz

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

UZASADNIENIE

M.P. i K.C. zostali oskarżeni o to, że w okresie od 9 do 10 lipca 2009 r. w P., wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, dokonali manipulacji instrumentem finansowym w postaci akcji spółki C. SA w ten sposób, że w ramach uzgodnionego podziału ról M.P. złożył z rachunku maklerskiego nr (...), prowadzonego przez dom Maklerski SA, zlecenia sprzedaży o nr (...) z limitem ceny 10.000 zł i o nr (...) z limitem ceny 100.000.000 zł, a K.C. z rachunku maklerskiego nr (...), prowadzonego przez Dom Maklerski1 SA, zlecenie kupna akcji C. SA z limitem ceny PKC o nr (...), wprowadzając w błąd innych uczestników rynku co do podaży akcji C. SA oraz sztucznie kształtując teoretyczny kurs otwarcia w dniu 9 lipca 2009 r. na poziomie 10.000 zł, a w dniu 10 lipca 2009 r. na poziomie 1000.000.000 zł, tj. o czyn z art. 183 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi w zw. z art. 12 k.k.

Obaj oskarżeni dwukrotnie byli nieprawomocnie uniewinniani od popełnienia zarzucanego im czynu (kolejno: wyrok Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 19 grudnia 2013 r., II K 1039/11, i wyrok Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 1 sierpnia 2017 r., II K 748/14), jednakże każdorazowo wyrok uniewinniający był uchylany a sprawa przekazywana do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (kolejno: wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 17 października 2014 r., V Ka 544/14, i wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 30 października 2018 r., V Ka 340/18).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 30 lipca 2021 r., II K 732/18, postępowanie karne przeciwko M.P. i K.C. o to, że w okresie od 9 do 10 lipca 2009 r. w P., wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, dokonali manipulacji instrumentem finansowym w postaci akcji

spółki C. SA w ten sposób, że w ramach uzgodnionego podziału ról M.P. złożył z rachunku maklerskiego nr (...), prowadzonego przez dom Maklerski SA, zlecenia sprzedaży o nr (...) z limitem ceny 10.000 zł i o nr (...) z limitem ceny 100.000.000 zł, a K.C. z rachunku maklerskiego nr (...), prowadzonego przez Dom Maklerski¹ SA, zlecenie kupna akcji C. SA z limitem ceny PKC o nr (...), co mogło wprowadzić w błąd innych uczestników rynku co do podaży akcji C. SA oraz sztucznie kształtując teoretyczny kurs otwarcia w dniu 9 lipca 2009 r. na poziomie 10.000 zł, a w dniu 10 lipca 2009 r. na poziomie 1000.000.000 zł, w celu zawieszenia notowań akcji spółki C. SA, co ostatecznie miało prowadzić do wzrostu ceny akcji przedmiotowej spółki, tj. o czyn z art. 183 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi w zw. z art. 12 k.k., zostało warunkowo umorzone, wobec obu oskarżonych na okres roku próby. Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie świadczenia pieniężnego, przepadku dowodów rzeczowych i kosztów procesu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego – Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, na niekorzyść obu oskarżonych oraz obrońcy oskarżonych, na ich korzyść.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości, zarzucając:

„obrazę prawa materialnego, tj. naruszenie:

a) art. 66 § 1 k.k. poprzez uznanie w sposób niezasadny, że zachodzą przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania, poprzez błędne przyjęcie, że:

- wina i społeczna szkodliwość czynu zarzucona oskarżonym M.P. i K. C. nie są znaczne, podczas gdy charakter naruszonego dobra, rozmiar grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru i motywacja sprawców, a także stopień naruszonych reguł ostrożności wskazują, że wina i społeczna szkodliwość czynu są znaczne, a tym samym nie zachodzą przesłanki do zastosowania wobec oskarżonych warunkowego umorzenia postępowania,
- oskarżeni pomimo umorzenia postępowania będą przestrzegać porządku prawnego, a w szczególności nie popełnią przestępstwa,

b) art. 45 § 1 k.k. poprzez nieorzeczenie wobec oskarżonych przepadku korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa rozumianej jako różnica pomiędzy ceną sprzedaży akcji C. S. A. po kursach ustalonych w dniach 11 lipca-26 sierpnia 2009 r., a ceną akcji C. S. A. ustaloną w dniu 8 lipca 2009 r., w sytuacji gdy wzrost kursu akcji C. S. A. po dniu 10 lipca 2009 r. został spowodowany działaniami oskarżonych (manipulacja kursem), a tym samym również korzyść majątkowa, rozumiana jako zysk ze sprzedaży akcji C. S. A. w przywołanym wyżej okresie, została osiągnięta w wyniku tych działań, tj. w wyniku popełnienia przestępstwa,

b) art. 53 k.k. poprzez błędne uznanie, że warunkowe umorzenie postępowania wypełni zawarte w tym przepisie dyrektywy wymiaru kary, a w szczególności spełni cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do oskarżonych, a także będzie kształtować świadomość prawną społeczeństwa;

[...] obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.: c) naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu ram swobodnej oceny dowodów i przyjęcie w sposób niezgodny ze wskazaniami wiedzy, jako jednej z przesłanek przemawiających za odstąpieniem od skazania, okoliczności, iż działania oskarżonych nie wyrządziły nikomu realnie żadnej szkody, a oskarżeni nie odnieśli również żadnej korzyści majątkowej wynikającej z ich działań, w sytuacji gdy przestępstwo określone w art. 183 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi jest przestępstwem formalnym, a do jego popełnienia dochodzi także wówczas gdy sprawca nie wyrządza szkody lub nie odnosi korzyści majątkowej”.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonym kary grzywny w wysokości 50.000 złotych wobec oskarżonego M.P. i 10.000 złotych wobec oskarżonego K.C., a także orzeczenie przepadku korzyści majątkowej wynikającej ze sprzedaży przez oskarżonych akcji C. S. A. w okresie 11 lipca-26 sierpnia 2009 r., a w pozostałym zakresie o utrzymanie wyroku w mocy.

Obrońca M.P. – adw. S.P. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości i zarzucił:

„I. uchybienie polegające na nienależytym obsadzeniu Sądu I instancji, w składzie którego orzekała Sędzia Sądu Rejonowego X. Y., powołana do pełnienia urzędu na podstawie postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] 2018 r. o

numerze [...] (Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 stycznia 2019 r., poz. 12), na wniosek o numerze [...], złożony przez Krajową Radę Sądownictwa, ukształtowaną w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3, ze zm.), przy czym zachodzą dodatkowe czynniki, które świadczą o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności w konkretnym, zaistniałym w niniejszej sprawie, układzie procesowym, a wśród nich taki, że Sędzia X. Y. orzekała mimo istnienia okoliczności wywołujących uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności; do okoliczności tych należy okoliczność, że Sędzia ta była zatrudniona na stanowisku asystenta sędziego w V Wydziale Karnym Odwoławczym Sądu Okręgowego w Płocku w okresie od 17 grudnia 2010 r. do 25 kwietnia 2018 r., a więc w okresie, gdy Sąd ten, jako Sąd odwoławczy, dwukrotnie rozpoznawał niniejszą sprawę, a ściślej gdy rozpoznawana była pierwsza apelacja (wyrok odwoławczy wydano w dniu 17 października 2014 r. oraz gdy wpłynęła, po poprzednim uchyleniu wyroku, kolejna apelacja w tej sprawie (data wpływu: 15 stycznia 2018 r.) oraz okoliczność, że we wskazanym wyżej okresie zatrudnienia Sędzia X. Y. była silnie zakotwiczona w strukturach wydziału odwoławczego, przygotowywała projekty orzeczeń, postanowień i uzasadnień oraz była asystentem przewodniczącego, do którego zadań należała kontrola środków odwoławczych, na co wskazuje treść uzasadnienia uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia [...] 2018 r. o nr [...]; w konsekwencji podnoszone uchybienie doprowadziło również do rażącego naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej; [...]

II. z najdalej posuniętej ostrożności procesowej, [...] jako zarzuty ewentualne, obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

A. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonych dowodów w sposób uchybiający zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, co w szczególności przejawiało się w:

(i) błędnej, dowolnej i oderwanej od przeprowadzonych w sprawie dowodów ocenie zeznań A.G. i S.Ś., czego rezultatem było przyjęcie wadliwych ustaleń w zakresie

możliwości dokonania przez tych świadków zleceń objętych aktem oskarżenia, przy czym całokształt ujawnionych w toku postępowania okoliczności oraz ocena wyżej wymienionych depozycji w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego wskazuje, że zarówno A.G., jak i S.Ś. mieli faktyczną sposobność do dokonania zleceń objętych aktem oskarżenia (tj. posiadali login i hasło do konta maklerskiego spółki U..pl) oraz byli zdolni do ich dokonania (tj. posiadali wystarczającą wiedzę), a ponadto mieli potencjalne motywy do podjęcia takiego działania;

(ii) błędnej, dowolnej, wewnętrznie sprzecznej i niespójnej ocenie opinii biegłego dr. J. K., czego rezultatem było przyjęcie wadliwych ustaleń w zakresie skutków zachowania przypisywanego oskarżonemu, przy czym opinia biegłego, rozstrzygająca o okolicznościach, których ustalenie wymaga wiadomości specjalnych, jest spójna i zawiera kategoryczne wnioski co do niezrealizowania skutków określonych w akcie oskarżenia;

(iii) błędnej, dowolnej, apriorycznej ocenie opinii prywatnej, sporządzonej przez dr. P.P., czego rezultatem było przyjęcie wadliwych ustaleń w zakresie skutków zachowania przypisywanego oskarżonemu, przy czym negatywna ocena wyżej wymienionej opinii oparta była na fałszywym przekonaniu, że stanowi „jedynie zdanie obrony”, gdy tymczasem zawiera fachową analizę sporządzoną przez naukowca z wieloletnim stażem, a jej treść i użyte metody nie wzbudzają żadnych wątpliwości co do bezstronności biegłego, zaś w świetle obowiązującego brzmienia art. 393 § 3 k.p.k., opinii takiej nie można pominąć z punktu widzenia tak wymogów wynikających z art. 7 k.p.k., jak i art. 410 k.p.k. – gdzie naruszenie przywołanych art. 393 § 3 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. stanowi dodatkowy zarzut w tym wypadku;

(iv) błędnej, dowolnej i oderwanej od przeprowadzonych w sprawie dowodów ocenie wyjaśnień M.P. i zeznań D.P., czego rezultatem było przyjęcie wadliwych ustaleń w zakresie pobytu oskarżonego w P. w godzinach, w których dokonano zleceń objętych aktem oskarżenia, przy czym: Sąd *ad quo* przy ocenie wyżej wskazanych depozycji zignorował fakt, że ośrodek wypoczynkowy w G., w którym zameldował się w dniu 9 lipca 2009 r. M.P. (Sąd uznał ten fakt za udowodniony) znajduje się w odległości około 420 km od P.;

B. art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie dowodu z danych przekazanych przez Dom Maklerski¹ na płycie CD bezpośrednio organom ścigania (w początkowej fazie postępowania), czego rezultatem było przyjęcie wadliwych ustaleń co do rodzaju zleceń, których miał rzekomo dokonać K.C., przy czym z wymienionego wyżej dowodu o charakterze pierwotnym wskazuje, że polecenia kupna objęte aktem oskarżenia (o nr), które miał złożyć w dniach 9 i 10 lipca 2009 r. K.C. nie były złożone z limitem ceny PKC (tj. po każdej cenie), ale ze ściśle zdefiniowanym limitem ceny – odpowiednio 2,43 zł, 2,43 zł i 3,00 zł;

III. [...] z najdalej posuniętej ostrożności procesowej, jako ostatni zarzut ewentualny, obrazy przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 4 § 1 k.k. *in fine* poprzez jego błędne niezastosowanie, podczas gdy od momentu rzekomego popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu do chwili orzekania przepisy składające się na normę prawną przyjętą za podstawę oskarżenia, w tym przepisy administracyjne (krajowe oraz europejskie) zmieniały się wielokrotnie, co wymagało od Sądu odtworzenia wszystkich istniejących we wskazanym okresie układów normatywnych, a następnie dokonania wyboru względniejszej dla oskarżonego treści normy prawnej, przy czym jak wynika z analizy historycznej podstaw normatywnych relewantnych dla niniejszego postępowania najkorzystniejszy z punktu widzenia oskarżonego układ przepisów zaistniał w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do 5 maja 2017 r., kiedy to nastąpiła zupełna depenalizacja manipulacji na rynku finansowym;

układ ten kształtował się następująco:

(i) w okresie od 23 września 2005 r. do 5 maja 2017 r. art. 183 ust. 1 u.o.i.f. w zakresie znamion strony przedmiotowej przestępstwa (definicja manipulacji na rynku finansowym) odsyłał do art. 39 u.o.i.f.,

(ii) dnia 3 lipca 2016 r. weszło w życie bezpośrednio skuteczne Rozporządzenie UE nr 596/2014, statuujące w swoim art. 12 nową definicję manipulacji na rynku finansowym, a tym samym przymiot stosowalności utracił art. 39 u.o.i.f.,

(iii) art. 183 ust. 1 u.o.i.f. został przez ustawodawcę zaktualizowany (tj. zaczął w zakresie definicji manipulacji odsyłać do przepisu stosowalnego) dopiero z dniem 6 maja 2017 r.,

(iv) w okresie od 3 lipca 2016 r. do 5 maja 2017 r. odesłanie zawarte w art. 183 u.o.i.f. było puste (odsyłało do niestosownego przepisu), a tym samym czyn zarzucany oskarżonemu nie był kryminalizowany;

w konsekwencji orzeczenie nie odpowiada prawu, albowiem Sąd *a quo* warunkowo umorzył postępowanie, miast uniewinnić oskarżonego zgodnie z dyspozycją art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Obronca wniósł o:

- w odniesieniu do zarzutu z pkt I, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania;
- w sytuacji uwzględnienia zarzutów ewentualnych z pkt II i III (w miejsce zarzutów z pkt I), zmianę wyroku poprzez uniewinnienie M.P..

Obronca oskarżonego M.P. – adw. B.C. – również zaskarżyła wyrok Sądu I instancji w całości i podniosła następujące zarzuty:

„I. bezzwzględną przyczynę odwoławczą polegającą na nienależytej obsadzie Sądu I instancji, z uwagi na orzekanie w jego składzie SSR X. Y., powołanej na urząd sędziego na podstawie postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...].2018 r. o nr [...] (Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4.01.2019 r., poz. 12), na podstawie uchwały nr [...] r. z dnia [...].2018 r., podjętej przez Krajową Radę Sądownictwa, ukształtowaną w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. z 2018 r., poz. 3 ze zm.), przy czym zachodzi dodatkowa okoliczność świadcząca o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności w niniejszej sprawie, związana z faktem, że SSR X. Y. orzekała w niniejszej sprawie, mimo istnienia wskazanych w art. 41 § 1 k.p.k. okoliczności, wywołujących uzasadnioną wątpliwość co do Jej bezstronności, polegających na tym, że Sędzia ta bezpośrednio przed przystąpieniem do orzekania w niniejszej sprawie była przez kilka lat zatrudniona na stanowisku asystenta Przewodniczącej V Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Płocku i pracowała tam w okresie, gdy Sąd ten, jako odwoławczy, dwukrotnie rozpoznawał niniejszą sprawę (tj. gdy rozpoznawano pierwszą apelację oskarżycieli od wyroku uniewinniającego i uchylono ten wyrok do ponownego rozpoznania w dniu 17.10.2014 r. oraz gdy w dniu 15.01.2018 r. wpłynęła kolejna apelacja od drugiego wyroku uniewinniającego,

prowadząca do jego uchylecia przez Sąd Okręgowy w Płocku V Wydział Karny), przy czym jako asystent Przewodniczącego V Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Płocku Pani Sędzia musiała mieć bezpośredni kontakt z Sędziami tworzącymi składy Sądu, który dwukrotnie uchylił w niniejszej sprawie wyroki uniewinniające, a co za tym idzie mogła zetknąć się z poglądami Sędziów Sądu Okręgowego w Płocku, którzy zdecydowali o uchyleniu wyroków uniewinniających, co mogło ukształtować Jej pogląd na niniejszą sprawę i zdeterminować treść zaskarżonego wyroku, przy pominięciu lub zbagatelizowaniu okoliczności, które świadczyły o niewinności oskarżonych, ale które pozostawały w sprzeczności lub podawały w wątpliwość poglądy zaprezentowane przez Sąd Okręgowy w Płocku, V Wydział Karny, w uzasadnieniach wyroków uprzednio wydanych przez ten Sąd w niniejszej sprawie; w związku z czym Sąd rejonowy w Płocku orzekający w składzie jednoosobowym utworzonym właśnie przez Panią SSR X. Y. m.in. oddalił istotne dla obrony oskarżonych i dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy wnioski zmierzające m.in. do wykazania, że art. 183 ust. 1 k.p.k. [powinno być: ustawy o obrocie instrumentami finansowymi – uwaga SN] jest przepisem niespełniającym wymogów zasady *nullum crimen sine lege certa*;

II. [...] obrazę prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonym, a wyrażającą się w ustaleniu, że ich czyn wypełnia znamiona „z art. 183 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi w zw. z art. 12 § 1 k.k.”, bez dookreślenia tej kwalifikacji jakąkolwiek normą prawa administracyjnego, definiującą konkretne cechy zachowania, których rzekomo dopuścić się mieli oskarżeni, co w efekcie prowadzi do wniosku, że Sąd, przyjmując, że oskarżeni wyczerpali swoim zachowaniem znamiona przestępstwa, naruszył art. 1 k.k., bowiem warunkowo umorzył postępowanie i nałożył na oskarżonych środki karny za zachowanie ogólnie określone „manipulacją” bez wskazania znamion owej manipulacji i to z wyłącznym odwołaniem się do treści Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 56/2014, które weszło w życie 3 lipca 2016 r. i nie obowiązywało, a nawet nie istniało w dacie czynu zarzuconego oskarżonym, tj. w dniach od 9 do 10 lipca 2009 r., a więc rozstrzygnął względem nich wbrew zasadzie *nullum crimen sine lege i lex retro non agit*, a nadto przypisał im wypełnienie znamion czynu niedookreślonego; przy czym taka forma rozstrzygnięcia rodzi domniemanie,

że Sąd miał trudności w zdefiniowaniu karalnego zachowania, co potwierdza zastrzeżenia obrońców w zakresie wadliwego sposobu opisanego przez ustawodawcę, jako nie spełniającego wymogów zasady *lex certa* występującego z art. 183 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi;

III. a) obrazę art. 4 § 1 k.k. *in fine* poprzez jego błędne zastosowanie, podczas gdy od momentu rzekomego popełnienia zarzucanego oskarżonym czynu do chwili orzekania przepisy składające się na normę prawną, przyjęte za podstawę oskarżenia, w tym przepisy administracyjne krajowe i europejskie (abstrahując już nawet od tego, że niespełniające wymogu *lex certa*) zmieniły się wielokrotnie, co wymagało od Sądu odtworzenia wszystkich istniejących we wskazanym okresie układów normatywnych, a następnie dokonanie względniejszej dla oskarżonego treści normy prawnej, przy czym jak wynika z analizy historycznej podstaw normatywnych, relewantnych dla niniejszego postępowania, najkorzystniejszy z punktu widzenia oskarżonych układ przepisów zaistniał w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do 5 maja 2017 r., kiedy to nastąpiła depenalizacja manipulacji na rynku finansowym, która to okoliczność, gdyby ją Sąd uwzględnił, działając zgodnie z nakazem płynącym z art. 4 § 1 k.k., skutkować powinna – stosownie do art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. – uniewinnieniem oskarżonych, a nie wydaniem wadliwego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie;

b) obrazę art. 4 § 1 k.k. *in fine* poprzez jego błędne niezastosowanie przy orzekaniu świadczenia pieniężnego z art. 39 pkt. 7 k.k. w związku z warunkowym umorzeniem postępowania, co skutkowało niezasadnym orzeczeniem wobec M.P. świadczenia pieniężnego w kwocie 50.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, podczas gdy od momentu rzekomego popełnienia zarzucanego oskarżonym czynu do chwili orzekania przepisy odnoszące się do możliwości, wysokości i form świadczenia pieniężnego zmieniały się wielokrotnie, co wymagało od Sądu odtworzenia wszystkich istniejących we wskazanym okresie układów normatywnych, a następnie zastosowania względniejszej dla oskarżonego treści normy prawnej, przy czym jak wynika z analizy historycznej podstaw normatywnych, relewantnych dla niniejszego postępowania, najkorzystniejszy z punktu widzenia oskarżonych układ przepisów zaistniał w okresie od daty rzekomego popełnienia zarzucanego czynu do 31 grudnia 2011 r., kiedy to górna granica

świadczenia pieniężnego z art. 39 pkt. 7 k.k. wynosiła 20.000 złotych, a co za tym idzie, Sąd – stosując art. 4 § 1 k.k. *in fine* – nie mógłby, jak to uczynił, orzec wobec M.P. świadczenia pieniężnego w niewspółmiernej wysokości 50.000 zł., a nadto nie mógłby orzec tego świadczenia na podstawie art. 43a k.k. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, albowiem przepis ten uchwalony został w art. 1 ustawy z dnia 20 II 2015 r. (Dz.U. 2015.396) i wszedł w życie dopiero w dniu 1 VII 2015 r.;

IV. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. wyrażającą się w poczynieniu ustaleń faktycznych w sposób błędny, a nadto poprzedzony ogólną i niewszechstronną oraz naruszającą zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, oceną dowodów, z pominięciem szeregu z nich, co skutkowało niezasadnym odmówieniem wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M.P. i K.C., D.P. i A.G., a nadto pominięciem dowodów z opinii biegłego dr. J.K. oraz prywatnej opinii dr. P.P., jak również faktycznych zleceń utrwalonych na płytach CD i w efekcie spowodowało błędne ustalenia faktyczne, jakoby oskarżeni wypełnili znamiona zarzucanego im czynu, podczas gdy swoim zachowaniem tego nie uczynili, zwłaszcza że:

- to nie M.P. dokonywał przypisanych mu zleceń, albowiem w dacie czynu przebywał w K., podczas gdy urządzenia, z których wykonywano przedmiotowe zlecenia znajdowały się w P.,

- zlecenia przypisywane K. C. nie były zleceniami PKC, lecz zleceniami z limitem ceny nieprzekraczającym 3 złotych,

- to nie zlecenia oskarżonych zawiesiły notowania na giełdzie w dniu 9 lipca 2009 r.,

- zachowania zarzucane oskarżonym, nawet gdyby miały miejsce, nie wypełniały znamion karalnej manipulacji”.

Obrońca wniosła:

a) w odniesieniu do zarzutu z pkt. I o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji,

b) w odniesieniu do zarzutów z pkt. II-IV o zmianę wyroku Sądu I Instancji w zaskarżonej części przez uniewinnienie M.P..

Obrońca oskarżonego K.C. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości i zarzucił:

„1) obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 41 k.p.k., albowiem zaskarżone orzeczenie zostało wydane przez sąd nienależycie obsadzony, a to ze względu na rozpoznanie sprawy i wydanie zaskarżonego orzeczenia przez SSR X. Y., powołaną do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w Płocku Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] 2018 r., nr [...] na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (uchwała z dnia [...] 2018 r. nr [...]) ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co w realiach niniejszej sprawy prowadzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, przy czym SSR X. Y. w latach 2010-2018 była zatrudniona na stanowisku asystenta sędziego Sądu Okręgowego w P. V Wydziału Karnego Odwoławczego – X.1 Y.1 (przewodniczego wydziału), w którym zapadły 2 wyroki uchylające: wyrok Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt II K 1039/11 uniewinniający oskarżonego K.C. od zarzucanego mu czynu oraz wyrok Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 1 sierpnia 2017 r. sygn. akt II K 748/14 uniewinniający oskarżonego K.C. od zarzucanego mu czynu, miała wieloletni kontakt z Sędziami ze składów Sądu, którzy orzekali w przedmiocie uchylenia dwóch powołanych wyżej wyroków uniewinniających a także kontakt ze sprawą, w której orzekała niniejszym wyrokiem, co decyduje o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności w sprawie prowadzonej przez SSR X. Y.;

2) posłkowo, w razie nieuwzględnienia zarzutu z pkt 1 apelacji, obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj. obrazę art. 41 § 1 k.p.k. polegającą na rozpoznaniu i wydaniu wyroku przez SSR X. Y., która w niniejszej sprawie podlegała wyłączeniu wobec zaistnienia okoliczności, wywołujących uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności a to z uwagi na fakt, iż w latach 2010 - 2018 była zatrudniona na stanowisku asystenta sędziego Sądu Okręgowego w P. V Wydziału Karnego Odwoławczego – X.1 Y.1 (przewodniczego wydziału), w którym zapadły 2 wyroki uchylające: wyrok Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt II K 1039/11 uniewinniający oskarżonego K.C. od zarzucanego mu czynu oraz wyrok Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 1 sierpnia 2017 r. sygn. akt II

748/14 uniewinniający oskarżonego K.C. od zarzucanego mu czynu, miała wieloletni kontakt z Sędziami ze składów Sądu, którzy orzekali w przedmiocie uchyleniu dwóch powołanych wyżej wyroków uniewinniających, a także kontakt ze sprawą, w której orzekała niniejszym wyrokiem;

3) obrazę prawa materialnego tj. art. 1 k.k. poprzez orzekanie wbrew zasadzie *nullum crimen sine lege* i *nullum crimen sine lege certa* w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, przy uznaniu, że czyn wypełnia znamiona „z art. 183 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi w zw. z art. 12 § 1 k.k.”, bez zdefiniowania poprzez ustawowe odwołanie zachowania, którego miał się dopuścić oskarżony K.C., przy wskazaniu spekulacyjnego charakteru rzekomych zleceń mojego Klienta i przyjęciu, iż stanowi to karalną manipulację instrumentem finansowym w postaci akcji C. S.A., bez wskazania znamion owej manipulacji, jedynie z odwołaniem się do treści Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 56/2014, które weszło w życie 3 lipca 2016 r., i nie obowiązywało w dacie czynu zarzucanego oskarżonemu. Dodatkowo, także w świetle rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Płocku, V Wydział Karny Odwoławczy sygn. akt V Ka 340/18, w wyroku uchylającym wyrok uniewinniający oskarżonych, z którego ustnego i pisemnego uzasadnienia wynika, iż Sąd Odwoławczy nie wiedział jakie są znamiona karalnej manipulacji, forma rozstrzygnięcia przez Sąd *meriti* rodzi domniemanie, że Sąd miał trudności w zdefiniowaniu karalnego zachowania na gruncie z art. 183 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi;

4) obrazę prawa materialnego tj. art. 4 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy od momentu rzekomego popełnienia zarzucanego oskarżonym czynu do chwili orzekania przepisy składające się na normę prawną, przyjęte za podstawę oskarżenia, w tym przepisy administracyjne krajowe i europejskie (abstrahując już nawet od tego, że nie spełniające wymogu *lex certa*) zmieniły się wielokrotnie, co wymagało od Sądu odtworzenia wszystkich istniejących we wskazanym okresie układów normatywnych, a następnie dokonanie względniejszej dla oskarżonego treści normy prawnej, przy czym jak wynika z analizy historycznej podstaw normatywnych, relewantnych dla niniejszego postępowania, najkorzystniejszy z punktu widzenia oskarżonych układ przepisów zaistniał w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do 5 maja 2017 r., kiedy to nastąpiła depenalizacja manipulacji na rynku

finansowym, która to okoliczność, gdyby ją Sąd uwzględnił, działając zgodnie z nakazem płynącym z art. 4 § 1 k.k., skutkować powinna – stosownie do art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. uniewinnieniem oskarżonych, a nie wydaniem wadliwego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie;

5) obrazę prawa materialnego art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt. 7 k.k. w zw. z art. 43a k.k. poprzez błędne jego zastosowanie w wersji obowiązującej w dacie orzekania i orzeczenie wobec K. C. świadczenia pieniężnego w związku z warunkowym umorzeniem postępowania w kwocie 10.000 zł (a wobec M.P. w kwocie 50.000 zł) i to na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, podczas gdy w dacie popełnienia przypisanego oskarżanemu czynu górna granica świadczenia pieniężnego z art. 39 pkt. 7 k.k. wynosiła 20.000 złotych, a ponadto orzeczenie świadczenia na podstawie art. 49 k.k. było możliwe na rzecz instytucji, stowarzyszenia, fundacji lub organizacji społecznej, wpisanej do wykazu prowadzonego przez Ministra Sprawiedliwości, której podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest spełnianie świadczeń na określony cel społeczny, bezpośrednio związany z ochroną dobra naruszonego lub zagrożonego przestępstwem, za które skazano sprawcę;

6) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj. obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 393 § 3 k.p.k. *a contrario*, wyrażającą się w niezgodnej ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania ocenie zgromadzonych dowodów, akcentującej przy tym – wbrew zasadzie obiektywizmu – okoliczności niekorzystne dla oskarżonego, przy jednoczesnym pominięciu lub bagatelizowaniu okoliczności dla niego korzystnych i to bez należytego uzasadnienia takiego stanu rzeczy, czynieniu ustaleń faktycznych na podstawie wyselekcjonowanego materiału, nie zaś wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, pod z góry powziętą tezę o winie oskarżonego K.C., a także w sposób dowolny, manifestującej się w szczególności w:

- nieprzydaniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom K.C. w zakresie w jakim nie przyznawał się do winy i wskazywał, iż przypisane mu wyrokiem Sądu I instancji zlecenia mógł wykonać ktoś inny z jego rachunku;
- dowolnej ocenie zeznań świadka G.C., która wbrew twierdzeniom Sądu nie tylko, jak zeznała, wykonywała zlecenia z rachunku maklerskiego męża K. C. za pomocą

jego loginu i hasła, ale też nie pamiętając zleceń na akcjach C. S. A. nie wykluczyła ich wykonywania;

- oparcie się na zeznaniach świadka J. z KNF nie zaś dokumentach źródłowych, dotyczących faktycznych zleceń kupna i sprzedaży akcji C. S.A., ich wolumenu i wartości;

- oparcie się na zeznaniach świadka J. z KNF nie zaś dokumentach źródłowych, dotyczących faktycznych zleceń kupna i sprzedaży akcji C. S.A. przypisywanych K.C., a także ich wolumenu i wartości i pominięcie w tym zakresie dowodów źródłowych w postaci płyty CD zawierającej zestawienie zleceń składanych między innymi w dniach 9 i 10 lipca 2009 r., dołączonej do akt postępowania przez DM [...];

- nieprzydaniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom M.P. i zeznaniom D. P. i M.P., że M.P. w datach wskazanych w orzeczeniu był w G., co zostało bezspornie wykazane dowodami z dokumentów w postaci książki meldunkowej oraz zeznaniami świadka R S.. Przyjęcie, że M.P. był w czasie wskazanym w zarzucie w G. i nie mógł wykonać zleceń opisanych w wyroku, logując się z ustalonych adresów IP dyskwalifikuje tezę o działaniu wspólnie i w porozumieniu, co niezbędne jest dla wypełnienia znamion karalnej manipulacji;

- przyjęcie bez podstawy dowodowej przez Sąd I instancji, iż pomiędzy K.C. a M.P. doszło do rozmowy telefonicznej w dniu 9 lipca 2009 r. o 13.37, podczas gdy oskarżony M.P. kwestionował posiadanie ustalonego numeru telefonu (...) a postępowanie dowodowe bezspornie wykazało, że numer ten należał do spółki U.pl i był w dyspozycji jednego z jej pracowników a K.C. był klientem spółki U.pl i kupował tam wyjazdy wakacyjne, co uzasadnia wykonanie przez niego telefonu do biura turystycznego;

- rażąco błędnej, dowolnej, wybiórczej ocenie opinii biegłego dr. J. K., która bezzasadnie została pominięta przez Sąd I instancji jako podstawa dokonywania ustaleń faktycznych;

- błędnej, dowolnej ocenie opinii prywatnej dr. P.P., stanowiącej doniosły dowód z zakresu wiedzy specjalistycznej w sprawie a nie jedynie „zdanie obrony” i to bez bezpośredniej procesowej weryfikacji tejże opinii na sali sądowej, jako że wniosek obrony, co do przesłuchania dr. P.P. został oddalony;

- pominięcie dowodu z faktu zawarcia przez K.C. i M.P. umowy pozagiełdowej, która, gdyby był zamiar manipulacji, nie miałaby sensu jako nie powodująca skutków w obrocie giełdowym;
- pominięcia dowodów z zeznań świadków – inwestorów giełdowych, którzy wskazywali, iż TKO nie ma dla nich żadnej wartości przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych na rynku papierów wartościowych, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych co do tego, iż to K.C. wypełnił znamiona czynu przypisanego mu wyrokiem”.

Obrońca wniósł:

- w odniesieniu do zarzutów z pkt. 1 i 2 apelacji o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji,
- w odniesieniu do zarzutów z pkt. 3-6 apelacji o zmianę wyroku Sądu I Instancji i uniewinnienie K.C..

Po przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2023 r., V Ka 51/22, zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji i uniewinnił obu oskarżonych od zarzucanego im czynu, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Kasację od tego wyroku, na niekorzyść obu oskarżonych, wnieśli prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego – Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości i zarzucił: „rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 183 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 21 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 5 maja 2017 r. dalej jako: „u.o.i.f.”), polegające na jego błędnym niezastosowaniu przez Sąd Okręgowy w Płocku i przyjęcie, że w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 5 maja 2017 r. przepis ten przestał obowiązywać i nie miał mocy obowiązującej, albowiem przepis art. 39 u.o.i.f., do którego odsyłał art. 183 ust. 1 u.o.i.f., nie mógł być już stosowany z uwagi na jego sprzeczność z przepisem art. 12 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie nadużyć na rynku (rozporządzenie w sprawie nadużyć na rynku) oraz uchylające dyrektywę 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady i

dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE i 2004/72/WE (dalej jako: „Rozporządzenie MAR” lub „Rozporządzenie 596/2014”), a nadto całkowite zaniechanie przez Sąd Okręgowy w Płocku dokonania analizy treści norm zawartych w ww. przepisach celem ustalenia, czy na gruncie przedmiotowej sprawy pozostawały one ze sobą w sprzeczności, co uzasadniałoby – stosownie do brzmienia art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (dalej jako: Konstytucja”) – odmowę zastosowania w niniejszej sprawie art. 183 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.i.f, co skutkowało niesłusznym ustaleniem, iż skoro w ww. okresie zachowanie zarzucane oskarżonym M.P. i K.C. nie stanowiło przestępstwa, to należało zastosować, stosownie do art. 4 § 1 k.k., ustawę dla nich względniejszą i uniewinnić obu oskarżonych od zarzucanego im czynu, podczas gdy analiza ww. przepisu prawa krajowego i art. 12 Rozporządzenia MAR prowadzi do wniosku, że zachowania stanowiące zakazaną manipulację w rozumieniu uchylonego art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.i.f. są tożsame z zachowaniami opisanymi w art. 12 Rozporządzenia MAR, a sankcja za naruszenie art. 183 ust. 1 u.o.i.f. nie uległa zmianie, a zatem nie zachodziła kolizja między tymi normami, która uzasadniałaby zastosowanie art. 91 ust. 3 Konstytucji poprzez danie pierwszeństwa art. 12 Rozporządzenia MAR i odmowę zastosowania prawa krajowego, w konsekwencji czego doszło do rażącego naruszenia przepisu art. 4 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, albowiem brak jest podstaw do przyjęcia, iż ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi obowiązująca w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 5 maja 2017 r. była względniejsza dla oskarżonych, w związku z czym, stosownie do treści art. 4 § 1 k.k., w niniejszej sprawie należało zastosować przepis art. 183 ust. 1 u.o.i.f. w brzmieniu obecnie obowiązującym”. Prokurator wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości i zarzucił:

„1. rażące i mające istotny wpływ na treść ww. orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 183 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (w brzmieniu obowiązującym do 5 maja

2017 r.), polegające na jego błędnym niezastosowaniu przez Sąd Okręgowy w Płocku poprzez przyjęcie, że w okresie 3 lipca 2016 r. – 5 maja 2017 r. ww. przepis nie miał mocy obowiązującej, ponieważ art. 39 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (dalej jako u.o.i.f), do którego odsyłał art. 183 ust. 1 u.o.i.f, nie mógł być już stosowany z uwagi na jego sprzeczność z treścią art. 12 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie nadużyć na rynku (rozporządzenie w sprawie nadużyć na rynku) oraz uchylające dyrektywę 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady i dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE i 2004/72/WE (dalej jako: „Rozporządzenie MAR” lub „Rozporządzenie 596/2014”),

2. rażące i mające istotny wpływ na treść ww. orzeczenia zaniechanie przez Sąd Okręgowy w Płocku analizy treści norm zawartych w art. 39 u.o.i.f i art. 12 Rozporządzenia MAR celem ustalenia, czy w ramach rozpoznawanej sprawy ww. normy pozostawały ze sobą w sprzeczności, co stosownie do brzmienia art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej jako: „Konstytucja”) uzasadniałoby odmowę zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 183 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.i.f, a co doprowadziło do błędnego ustalenia, że w ww. okresie zarzucone oskarżonym M. P. i K.C. zachowanie nie stanowiło przestępstwa, a tym samym, stosownie do treści art. 4 § 1 k.k., należało zastosować ustawę dla oskarżonych względniejszą, a w konsekwencji oskarżonych od popełnienia zarzuconego im czynu uniewinnić, podczas gdy analiza ww. przepisów prowadzi do wniosku, że zachowania stanowiące zakazaną manipulację w rozumieniu uchylonego art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.i.f. są identyczne z zachowaniami opisanymi w art. 12 Rozporządzenia MAR, a jednocześnie sankcja za naruszenie art. 183 ust. 1 u.o.i.f. nie uległa zmianie, przez co nie zachodziła kolizja między wskazanymi wyżej normami, uzasadniająca zastosowanie art. 91 ust. 3 Konstytucji i tym samym danie pierwszeństwa art. 12 Rozporządzenia MAR, a przez to odmowę zastosowania art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.i.f, co w konsekwencji doprowadziło do rażącego naruszenia przepisu art. 4 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że ustawa o obrocie instrumentami finansowymi obowiązująca w okresie 3 lipca 2016 r. – 5 maja 2017 r. była względniejsza dla oskarżonych, podczas gdy stosownie do

treści art. 4 § 1 k.k., w niniejszej sprawie należało zastosować przepis art. 183 ust. 1 u.o.i.f. w brzmieniu obecnie obowiązującym”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania.

Pisemne odpowiedzi na obie kasacje wnieśli obrońcy M.P. – adw. S.P. (pismo z dnia 17 lipca 2024 r.) oraz adw. B. C. (pismo z dnia 19 września 2024 r.), zgodnie wnosząc o nieuwzględnienie obu kasacji.

Na rozprawie kasacyjnej w dniu 26 września 2024 r. prokurator poparł wniesioną kasację i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego również poparł wniesioną kasację i wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku. Obecni na ww. rozprawie oskarżeni oraz ich obrońcy zgodnie wnieśli o oddalenie obu kasacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje okazały się zasadne, dlatego należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Mają rację skarżący, że Sąd Okręgowy wyraził błędny pogląd prawny co do tego, iż w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 5 maja 2017 r. zachowania polegające na manipulacji instrumentami finansowymi nie stanowiły przestępstwa. To właśnie ten błędny pogląd spowodował w tej sprawie wydanie wyroku uniewinniającego przez Sąd odwoławczy, w sytuacji, gdy Sąd I instancji przypisał oskarżonym winę, skoro warunkowo umorzył postępowanie karne.

Trzeba już w tym miejscu podkreślić, że Sąd Najwyższy w tej sprawie rozpoznawał dwie kasacje wniesione na niekorzyść uniewinnionych, toteż, zgodnie z art. 536 k.p.k., musiał się ograniczyć do zbadania czy zarzuty sformułowane w tych kasacjach były zasadne. Sąd Najwyższy mógłby wyjść poza granice zarzutów kasacji jedynie w razie stwierdzenia zaistnienia w sprawie bezwzględneho powodu odwoławczego lub sytuacji opisanej w art. 455 k.p.k. Skoro żadna z tych okoliczności nie zaistniała w tej sprawie, Sąd Najwyższy nie mógł – wbrew oczekiwaniom wyrażonym w odpowiedziach obrońców na kasacje – rozpoznawać pozostałych

zarzutów sformułowanych w trzech apelacjach wniesionych w tej sprawie na korzyść oskarżonych, których Sąd Okręgowy nie rozpoznał stosując w tym względzie art. 436 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznając wniesione kasacje nie mógł zatem „zastąpić” Sądu Okręgowego, nie mógł więc badać zasadności pozostałych zarzutów zawartych w apelacjach wniesionych na korzyść oskarżonych po to, aby ewentualnego ustalić, że do uniewinnienia oskarżonych mogłoby dojść także z innych powodów niż przyjęte w zaskarżonym wyroku. Skoro Sąd Okręgowy wyrok uniewinniający wydał z powodu przyjęcia błędnego poglądu prawnego i był to jedyny powód dla uwolnienia oskarżonych od odpowiedzialności karnej, to Sąd Najwyższy, stwierdzając rażące naruszenie prawa wskazane w zarzutach kasacji, musiał uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku.

Sąd Okręgowy wydał wyrok uniewinniający z powodu przyjęcia rażąco błędnego rozumienia zakresu i skutków zastosowania zasady pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej, a konkretnie zasady pierwszeństwa stosowania w tej sprawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 569/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie nadużyć na rynku (rozporządzenie w sprawie nadużyć na rynku) oraz uchylające dyrektywę 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady i dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE i 2004/72/WE; Dz. Urz. UE L 173 z 12.6.2014 r., s. 1 i n.; dalej powoływane jako: „Rozporządzenie MAR” lub „Rozporządzenie 596/2014”).

Pogląd Sądu Okręgowego jest rażąco błędny w dwóch aspektach. Po pierwsze, Sąd odwoławczy zastosował zasadę pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej bez uprzedniego zbadania, czy w relewantnym w tej sprawie zakresie zachodzi sprzeczność między definicją manipulacji instrumentami finansowymi, zawartą w art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (w jej wersji obowiązującej przed dniem 6 maja 2017 r.; t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1636; ustawa dalej powoływana jako „u.o.i.f.”) a definicją manipulacji instrumentami finansowymi zawartą w Rozporządzeniu MAR. Zastosował zatem regułę kolizyjną nie zbadawszy, czy zachodzi kolizja norm, stanowiąca konieczną przesłankę zastosowania tej reguły. Po drugie, rażąco narusza prawo stanowisko Sądu odwoławczego, że skutek zaistnienia obowiązku bezpośredniego stosowania wspomnianego Rozporządzenia 596/2014, z dniem 3 lipca 2016 r. przestały

obowiązywać w odpowiednim zakresie przepisy ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Sąd Okręgowy w Płocku ujął to następująco w uzasadnieniu swego wyroku: „...nie może istnieć sytuacja, że w tym samym okresie funkcjonują w obrocie prawnym regulacje prawne dotyczące tej samej kwestii. Nawet stosując zwykłe zasady interpretacyjne to przepisy rozporządzenia uchylały przepisy ustawy dotyczące manipulacji na rynku finansowym. Wszak *lex posterior derogat lex priori* (prawo późniejsze uchyla prawo wcześniejsze). Nie może budzić zatem wątpliwości, że art. 183 uoif we wskazanym wyżej zakresie odsyłał do przepisów nieobowiązujących”. Jeszcze w jednym miejscu uzasadnienia swego wyroku Sąd Okręgowy wyraził błędny pogląd, że od dnia 3 lipca 2016 r. art. 39 u.o.i.f. „przestał obowiązywać”, by jednocześnie w tym samym uzasadnieniu twierdzić, że „formalnie art. 39 uoif ustawy nie został uchylony”. Z tego wynika, że Sąd Okręgowy nie był jednak w stanie poprawnie ustalić skutków tego, że z dniem 3 lipca 2016 r. rozpoczęło swe obowiązywanie w odpowiednim zakresie Rozporządzenie MAR (z art. 39 ust. 1 tego Rozporządzenia wynika, że nie wszystkie jego przepisy stały się skuteczne z tą datą).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do skutków zastosowania zasady pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej. Zasada ta nie jest wyrażona *expressis verbis* ani w Traktacie o Unii Europejskiej, ani w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersje skonsolidowane Traktatów opublikowane odpowiednio w: Dz. Urz. UE C 202 z 7.6.2016 r., s. 13 i n. oraz w tym samym Dzienniku Urzędowym, s. 47 i n.). Niewątpliwie jest jednak naczelną zasadą prawa Unii Europejskiej, której treść normatywna została wyrażona w wielu wyrokach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wcześniej – Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Po raz pierwszy zasada pierwszeństwa została sformułowana 60 lat temu w wyroku wydanym w sprawie *Costa przeciwko ENEL* (wyrok z dnia 15 lipca 1964 r., *Costa przeciwko ENEL*, 6/64, EU:C:1964:66, s. 593; por. także K. Lenaerts, *Żadne państwo członkowskie nie jest równiejsze od innych – zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej i zasada równości państw członkowskich wobec traktatów*, Europejski Przegląd Sądowy 2021, z. 1, s. 5). Państwa członkowskie zobowiązały się do dalszego przestrzegania tej zasady w Deklaracji 17 dołączonej do Aktu końcowego Traktatu z Lizbony (Dz. Urz. UE C 202 z 7.6.2016 r., s. 344). Zgodnie z utrwalonym

orzecnictwem, „zasada pierwszeństwa prawa Unii wymaga, aby sąd krajowy, którego zadaniem jest stosowanie, w ramach swojej właściwości, przepisów prawa Unii, w braku możliwości dokonania wykładni uregulowania krajowego zgodnej z wymogami prawa Unii zapewnił pełną skuteczność wymogów tego prawa w zawisłym przed nim sporze, odstępując w razie potrzeby od stosowania, z mocy własnych uprawnień, wszelkich uregulowań lub praktyk krajowych, także późniejszych, **które są sprzeczne z bezpośrednio skutecznym przepisem prawa Unii** [podkreślenie – Sąd Najwyższy], bez konieczności żądania uprzedniego zniesienia tych uregulowań lub praktyk w drodze ustawodawczej lub w jakimkolwiek innym trybie konstytucyjnym ani bez konieczności oczekiwania na takie zniesienie [wyroki: z dnia 9 marca 1978 r., *Simmenthal*, 106/77, EU:C:1978:49, pkt 24; z dnia 24 czerwca 2019 r., *Popławski*, C-573/17, EU:C:2019:530, pkt 61, 62; a także z dnia 22 lutego 2022 r., *RS (Skutki wyroków sądu konstytucyjnego)*, C-430/21, EU:C:2022:99, pkt 53] – zacytowano punkt 95 wyroku Wielkiej Izby Trybunału Sprawiedliwości z dnia 24 lipca 2023 r. w sprawie C-107/23 PPU, *Lin*, ECLI:EU:C:2023:606; podobnie: zob. punkt 90 wyroku TS z dnia 16 lutego 2023 r., C-638/22 PPU, *Rzecznik Praw Dziecka i in.*, ECLI:EU:C:2023:103).

W świetle utrwalonego rozumienia tej zasady nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że rozpoczęcie obowiązywania bezpośrednio skutecznych przepisów rozporządzenia unijnego nie powoduje ustania obowiązywania przepisów ustawy regulującej tożsame zagadnienia, nawet jeżeli są one sprzeczne ze wspomnianymi przepisami rozporządzenia. Wówczas z zasady pierwszeństwa wynikają konkretne obowiązki dla różnych organów państwa – ustawodawca powinien doprowadzić do uchylenia przepisów ustawowych sprzecznych z prawem unijnym. Zanim jednak to zrobi, przepisy te nadal obowiązują, wbrew stanowisku wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Natomiast taka sytuacja nakłada określone obowiązki na sąd: w razie stwierdzenia sprzeczności norm prawnych wyinterpretowanych z przepisów ustawowych z bezpośrednio skutecznymi normami wyinterpretowanymi z przepisów unijnego aktu prawnego, sąd powinien odstąpić od stosowania norm wyinterpretowanych z przepisów ustawy. Zasada pierwszeństwa oznacza zatem dla sądów zasadę „pierwszeństwa stosowania” norm wynikających z przepisów unijnych i prawo pomijania sprzecznych z nimi norm wynikających z przepisów ustawowych,

bez oczekiwania na ich usunięcie z systemu prawa przez ustawodawcę czy Trybunał Konstytucyjny (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2006 r., P 37/05, OTK – A z 2006 r., z. 11, poz. 177, pkt 4.2. uzasadnienia). Podsumowując, pogląd wyrażony w zaskarżonym wyroku o niemożności obowiązywania w obrocie prawnym dwóch regulacji pozostających ze sobą w sprzeczności, jest błędny. W multicentrycznym systemie prawa, jaki funkcjonuje w Polsce od przystąpienia do Unii Europejskiej, nie jest to sytuacja wyjątkowa. Należy ją rozwiązywać przy zastosowaniu zasady pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej. Możliwość zaistnienia takiej kolizji i sposób jej rozstrzygnięcia przewidział także ustawodawca, wyraźnie stanowiąc w art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, że „jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami.”

Przesłanką zastosowania zasady pierwszeństwa prawa unijnego, wynikającej także z art. 91 ust. 3 Konstytucji, jest stwierdzenie sprzeczności norm wyinterpretowanych z przepisów ustawowych oraz norm wyinterpretowanych z bezpośrednio obowiązujących przepisów rozporządzenia unijnego. Dopiero stwierdzenie takiej kolizji, sprzeczności, pozwala sądowi zastosować zasadę pierwszeństwa. Tymczasem, jak słusznie wskazano w zarzutach obu kasacji, w rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy w Płocku w ogóle nie przystąpił do analizy, czy taka sprzeczność zachodziła w tej sprawie. Wynikało to zapewne z błędnego przekonania, że rozpoczęcie bezpośredniego stosowania Rozporządzenia MAR spowodowało uchylenie tych przepisów ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, do których odsyłał art. 183 ust. 1 tej ustawy, co czyniło ten ostatni przepis normą „pustą”. Takie postąpienie stanowiło rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Słuszne jest stanowisko zawarte w obu kasacjach, że art. 183 ust. 1 u.o.i.f. w zw. z art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.i.f. z dniem rozpoczęcia stosowania relewantnych przepisów Rozporządzenia MAR, tj. z dniem 3 lipca 2016 r., nie przestał obowiązywać i mógł być nadal stosowany przez sądy, bowiem zachowania zdefiniowane jako manipulacja instrumentami finansowymi, opisane w art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym przed 6 maja 2017 r.), których

zakazywał art. 183 ust. 1 u.o.i.f., były także zdefiniowane jako stanowiące manipulację instrumentami finansowymi w art. 12 Rozporządzenia MAR. W tym zakresie nie zachodziła zatem sprzeczność pomiędzy normami wyinterpretowanymi z przepisu art. 39 ust. 2 u.p.i.f. oraz tymi, które wynikały z art. 12 Rozporządzenia MAR, która uprawniałaby do odstąpienia od stosowania norm wyinterpretowanych z przepisów ustawy. Ponadto, jak słusznie podkreśla się w kasacjach, w omawianym okresie nie doszło do zmiany art. 183 ust. 1 u.o.i.f. w zakresie sankcji za penalizowane w nim zachowania. Tym samym w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 5 maja 2017 r., wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie miała miejsca „depenalizacja” czynu stypizowanego w art. 183 ust. 1 u.o.i.f. (tak też, słusznie: A. Błachnio-Parzych, [w:] *Ustawa o obrocie instrumentami finansowymi. Komentarz*, [w:] *Prawo rynku kapitałowego. Tom I–II. Komentarz*, red. M. Wierzbowski, L. Sobolewski, P. Wajda, Legalis 2023, t. 1-3 do art. 180), która uprawniałaby do zastosowania wobec obu oskarżonych art. 4 § 1 k.k. i ich uniewinnienia z tego powodu.

Obu oskarżonym zarzucono (i przypisano wyrokiem Sądu I instancji), zwięźle rzecz ujmując, dokonanie manipulacji instrumentami finansowymi polegających na złożeniu zleceń sprzedaży (M. P.) lub zlecenia kupna (K. C.) akcji określonej spółki ze wskazanym w opisie czynu limitem cen, co mogło wprowadzić w błąd innych uczestników rynku co do popytu i podaży akcji tej spółki oraz do sztucznego ukształtowania teoretycznego kursu otwarcia w celu zawieszenia notowań akcji tejże spółki, co ostatecznie miało prowadzić do wzrostu ceny akcji przedmiotowej spółki. Tak opisane zachowania były uznawane za przejaw manipulacji instrumentami finansowymi zarówno przez art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.i.f., do którego do dnia 5 maja 2017 r. odsyłał blankietowy przepis art. 183 ust. 1 u.o.i.f., jak i przez stosowany od dnia 3 lipca 2016 r. art. 12 Rozporządzenia MAR. W art. 39 ust. 2 pkt 1 u.o.i.f. była mowa o „składaniu zleceń lub zawieraniu transakcji wprowadzających lub mogących wprowadzić w błąd co do rzeczywistego popytu, podaży lub ceny instrumentu finansowego”, zaś w odpowiadającym mu treściowo art. 12 ust. 1 a) Rozporządzenia MAR używa się określenia: „zawieranie transakcji, składanie zleceń lub inne zachowania, które: (i) wprowadzają lub mogą wprowadzać w błąd co do podaży lub popytu na instrument finansowy, powiązany kontrakt towarowy na rynku kasowym

lub sprzedawany na aukcji produkt oparty na uprawnieniach do emisji, lub co do ich ceny”. Z kolei w art. 39 ust. 2 pkt 2 u.o.i.f. była mowa o „składaniu zleceń lub zawieraniu transakcji powodujących nienaturalne lub sztuczne ustalenie się ceny jednego lub kilku instrumentów finansowych”, zaś w art. 12 ust. 1 a (ii) Rozporządzenia MAR – o zawieraniu transakcji lub składaniu zleceń, które „utrzymują albo mogą utrzymywać cenę jednego lub kilku instrumentów finansowych, powiązanego kontraktu towarowego na rynku kasowym lub sprzedawanego na aukcji produktu opartego na uprawnieniach do emisji na nienaturalnym lub sztucznym poziomie”. Pomimo użycia nieco innych zwrotów, opis ww. zachowań w obu aktach prawnych był zasadniczo tożsamy, co słusznie podkreśla się w kasacjach, a czego w ogóle nie badał Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok. Merytorycznych rozbieżności pomiędzy tymi regulacjami nie zdołał też wykazać obrońca M.P. w odpowiedzi na kasacje oskarżycieli. O zaistnieniu kolizji norm wynikających z przywołanych przepisów w żadnej mierze nie może przesądzać wskazane przez obrońcę na s. 12 odpowiedzi na kasacje odstępianie od użycia przymiotnika „rzeczywisty” w art. 12 ust. 1 lit a) Rozporządzenia MAR. W obu przepisach, tak ustawy, jak i Rozporządzenia MAR, była bowiem mowa o wprowadzeniu w błąd co do rzeczywistego popytu lub podaży – w Rozporządzeniu MAR określono to mianem „dawania fałszywego lub wprowadzającego w błąd sygnału co do podaży lub popytu”. Nie przekonują także argumenty wskazanego obrońcy, że kolizja występowała na płaszczyźnie „elementów negatywnych” analizowanych definicji manipulacji instrumentami finansowymi. Autor odpowiedzi na kasację dostrzega, że w obu aktach prawnych odwołano się w tym względzie do klauzuli „przyjętych praktyk rynkowych”, jednak twierdzi, że miały one inne znaczenie na gruncie obu aktów prawnych, nie wskazuje jednocześnie, na czym konkretnie merytorycznie miałyby polegać dostrzeżona przez niego kolizja. Analiza treści art. 45 ust. 1 u.o.i.f. (obowiązującego do dnia 5 maja 2017 r.) oraz art. 13 ust. 2 Rozporządzenia MAR prowadzi do wniosku, że ogólne twierdzenie obrońcy o kolizji norm prawnych wyinterpretowanych z tych przepisów, jest bezpodstawne. Co więcej, obrońca twierdzi, że zasadnicza rozbieżność pomiędzy ustawą a Rozporządzeniem MAR polegała na tym, iż wspomniane Rozporządzenie wymaga, by właściwy organ przed ustanowieniem przyjętej praktyki rynkowej powiadomił we właściwym terminie Europejski Urząd

Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych, zaś w art. 45 u.o.i.f. taki wymóg nie istniał. Nie jest to prawdą. Zgodnie z art. 45 ust. 7 u.o.i.f. w wersji obowiązującej do dnia 5 maja 2017 r., KNF była zobowiązana przekazywać Europejskiemu Urzędowi Giełd i Papierów Wartościowych oraz do publicznej wiadomości treść uchwały, o której mowa w art. 44 ust. 1 u.o.i.f. (ustalającej dobre praktyki rynkowe), wskazując jednocześnie wytyczne, które wzięła pod uwagę akceptując dane zachowanie jako przyjętą praktykę rynkową. Tylko na marginesie należy zauważyć, że Autor odpowiedzi na kasację zdaje się pomijać kontekst rozwoju przepisów regulujących zarówno manipulacje instrumentami finansowymi, jak i pojęcie dobrych praktyk rynkowych. W odniesieniu do tych ostatnich należy podkreślić, że przepisy art. 44 i 45 u.o.i.f. stanowiły wdrożenie dyrektywy 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie wykorzystywania poufnych informacji i manipulacji na rynku (nadużyć rynku) oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/72/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. wykonującej dyrektywę 2003/6/WE w zakresie dopuszczalnych praktyk rynkowych. Obie ww. dyrektywy zostały zastąpione przez Rozporządzenie MAR. Z kolei co do definicji manipulacji instrumentami finansowymi art. 39 ust. 2 u.o.i.f. był wręcz wynikiem „przepisania” art. 1 ust. 2 dyrektywy 2003/6/WE (por. A. Błachnio-Parzych, *Kryminalizacja manipulacji instrumentami finansowymi*, Warszawa 2011, s. 337).

Podsumowując, skoro w zakresie istotnym w tej sprawie ze względu na opis zachowań przypisanych oskarżonym w wyroku Sądu I instancji w okresie pomiędzy 3 lipca 2016 r. a 5 maja 2017 r. nie zachodziła sprzeczność pomiędzy definicją manipulacji instrumentami finansowymi dającą się wyinterpretować z art. 12 Rozporządzenia MAR a definicją manipulacji tymi instrumentami wynikającą z art. 39 ust. 2 u.o.i.f., to nie zaistniały podstawy do zastosowania zasady pierwszeństwa Rozporządzenia MAR. W rezultacie pominięcie stosowania art. 39 ust. 2 u.o.i.f., w takim zakresie, w jakim odsyłał do niego art. 183 ust. 1 u.o.i.f., było bezzasadne. Słusznie wskazuje się w literaturze, że rozszerzenie zakresu zachowań zakazanych jako *insider trading* i manipulacja instrumentami finansowymi na podstawie przepisów Rozporządzenia MAR prowadziło jedynie do zmiany norm sankcjonowanych (zawierających zakaz określonych zachowań), a nie norm sankcjonujących (zobowiązujących do nałożenia kar za naruszenie zakazu),

wynikających z przepisów karnych u.o.i.f. Toteż wejście w życie Rozporządzenia MAR pozostawało bez wpływu na zakres zastosowania art. 183 ust. 1 u.o.i.f. Taki wpływ („depenalizujący”) istniałby tylko wtedy, gdyby Rozporządzenie MAR zawężyło zakres normy sankcjonowanej w odniesieniu do określonej kategorii zachowań objętych ustawą o obrocie instrumentami finansowymi (tak: A. Błachnio-Parzych, [w:] *Ustawa o obrocie instrumentami finansowymi. Komentarz*, [w:] *Prawo rynku kapitałowego. Tom I–II. Komentarz*, red. M. Wierzbowski, L. Sobolewski, P. Wajda, Legalis 2023, t. 1-3 do art. 180; M. Korzeniak, M. Szurman, *Przestępstwo manipulacji instrumentami finansowymi – analiza jurydyczna na tle regulacji rozporządzenia MAR i dyrektywy MAD II*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny 2019, nr 2, s. 161-162; podobnie, chociaż na gruncie art. 181 u.o.i.f. – Sz. Tarapata, G. J. Artymiak, *Przepis karny odsyłający do regulacji kolidującej z rozporządzeniem Unii Europejskiej (konsekwencje w perspektywie zasad wykładni)*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2017, z. 1, s. 37-40; w orzecznictwie: por. wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie: z dnia 13 września 2017 r., IX Ka 874/17 oraz z dnia 17 grudnia 2020 r., X Ka 242/20). Jak słusznie podkreśla się w obu kasacjach, zajęcie odmiennego stanowiska w kwestii skutków bezpośredniego stosowania Rozporządzenia MAR i przyjęcie, że w okresie od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 5 maja 2017 r. manipulacja instrumentami finansowymi uległa depenalizacji, prowadziłoby do rezultatów przeciwnych celom zamierzonym przez prawodawcę unijnego, skoro zamiarem przyświecającym przyjęciu Rozporządzenia MAR oraz towarzyszącej mu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/57/UE z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie sankcji karnych za nadużycia na rynku (dyrektywy w sprawie nadużyć na rynku; Dz. Urz. UE L 173 z 12.6.2014 r., s. 179 i n.) nie była depenalizacja zachowań polegających na manipulacji instrumentami finansowymi (tak, słusznie, w odniesieniu do czynu stypizowanego w art. 181 u.o.i.f.: Sz. Tarapata, G. J. Artymiak, *op. cit.*, s. 40).

Podsumowując, zasadne okazały się zarzuty sformułowane w obu kasacjach. Sąd Okręgowy dopuścił się rażącego naruszenia wskazanych w nich przepisów prawa i z tego powodu należało uchylić wyrok uniewinniający obu oskarżonych. Uchylenie tego wyroku nie przesądza jednak ostatecznej oceny kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonych. Ponownie należy przypomnieć, że w

apelacjach obrońców oskarżonych sformułowano wiele zarzutów odwoławczych, które nie zostały w ogóle rozpoznane przez Sąd Okręgowy (oprócz zarzutu zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady Sądu I instancji), bowiem, wobec uniewinnienia oskarżonych na skutek błędnego zastosowania w tej sprawie art. 4 § 1 k.k., w pozostałym zakresie Sąd ten zastosował art. 436 k.p.k. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w Płocku będzie zobowiązany prawidłowo rozpoznać wniesione środki odwoławcze, pozostając jednocześnie związany poglądem prawnym Sądu Najwyższego co do tego, że w sprawie nie zachodziły przesłanki do zastosowania art. 4 § 1 k.k. w związku z rozpoczęciem obowiązywania Rozporządzenia MAR w dniu 3 lipca 2016 r. bowiem nie spowodowało to ani uchylecia obowiązywania art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.i.f., ani konieczności odstąpienia od stosowania tego przepisu.

Zarządzenie zwrotu opłaty od kasacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego znajduje oparcie w treści art. 527 § 4 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w wyroku.

Jarosław Matras

Wiesław Koziół

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

WB.

r.g.